Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI »ISKRA«

ROK XXVII | Piątek, 17 kwiecień 1936 r. | Nr. 105

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 73. | P.K.O. 302.712 | Opłata poczt. niszczona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową Zł. 2.50

Mussolini chce zaanektować Abisynję

Anglja udzieli Abisynji pożyczkę pół miljona funtów

RZYM, 16.4. (Tel. wł.) Włoski komunikat wojenny nr. 165. **Wojska włoskie wkroczyły do Dessie**

RZYM, 16.4. (Tel. wł.) Włosi **zdobyli główną kwaterę abisyńską bez walki.** Załoga abisyńska w sile tysiąca żołnierzy gwardji cesarskiej pod dowództwem najstarszego syna negusu, wycofała się w ciagu nocy z wtorku na środę.

WRAŻENIE WE WŁOSZECH

RZYM. 16.4. (Tel. wł.) Zajęcie Dessie wywołało **szalony entuzjazm** w **Rzymie.** Na placu Weneckim zebrały się olbrzymie tłumy, manifestujące na **cześć armji i Mussoliniego.** Wszystkie domy udekorowane są flagami. Zapowiedź bliskiego zajęcia **Addis Abeby wywarła pomyślny wpływ w sferach giełdowych i przemysłowych,** gdzie zapanowało znaczne ożywienie. Koła gospodarcze przewidują, że sankcje wkrótce przestaną działać.

OFENZYWA GEN. GRAZIANIEGO

PARYŻ. 16.4. (Tel. wł.) Agencja Havasa podaje wiadomość o przejściu wojsk gen. Grazianiego do **zdecydowanej ofenzywy.** Kolumna zmotoryzowana, przy wydatnej pomocy samolotów bombowych przełamała opór wojska rasa Nasibu i posuwa się w kierunku Addis Abeby, wykorzystując drogę kołową, jaka prowadzi z południa do stolicy negusa na zachodnim odcinku frontu ogadeńskiego. Kolumna zmotoryzowana stacza po drodze doraźne zaciekłe walki z partyzanckiemi oddziałami, jakie powstały po przełamaniu tej części frontu regularnych wojsk abisyńskich.

Gen. Graziani spodziewa się, że jeżeli **marsz. Badoglio wyruszy na Addis Abebę dopiero po stworzeniu bazy operacyjnej w Dessie,** kolumna zmotoryzowana południowego frontu będzie miała szanse **wyprzedzenia wojsk północnych i dotarcie do stolicy negusa.**

ZAJĘCIE DŻIDŻIGA

LONDYN, 16.4. Z Addis Abeby donoszą: Wczoraj rozeszła się wiadomość, przyniesiona przez gońców z frontu południowego, że Włosi **zająć mieli miasto Dżidżiga,** co, o ileby się potwierdziło, otwierałoby Włochom **bezpośrednią drogę do Harraru.**

EWAKUACJA ADDIS ABEBY

LONDYN, 16.4. (Tel. wł.) Z Addis Abeby donoszą: Cesarz wydał **rozkaz ewakuacji stolicy.** Nad miastem krąży silna eskadra włoska. Samoloty włoskie na stacjach kolei francuskiej Addis Abeba — Dżibuti zrzuciły ulotki, ostrzegające przed **uruchomieniem pociągów,** ponieważ ze względu na konieczności wojennej dowództwo włoskie zmuszone jest przerwać wszelką komunikację z Addis Abebą.

CESARZOWA O MĘŻU

LONDYN, 16.4. (Tel. wł.) Reuter donosi z Addis Abeby, że w **rodzinie negusa panują niesnaski.** Negus pragnie walki aż do końca, natomiast zarówno młodszy jak i starszy syn negusa uważają, że ażeby ocalić tron, należy poddać się Włochom. W ostatnich dniach krążyły pogłoski, że abisyński następca tronu Asfa Wossan, który do ostatniej chwili trzymał się w Dessie, **zamierza poddać się Włochom.** W ostatnim momencie przed zajęciem miasta, książę wycofał się w nieznanym kierunku.

W Addis Abebie korespondent Reutera **otrzymał wywiad z cesarzową abisyńską.** Cesarzowa oświadczyła:

— **Cesarz nie jest jeszcze zwyciężony i będzie walczył do końca.** Nawet gdyby miał przegrać wojnę, **winien być ogłoszony zwycięzcą, ponieważ walczył z czynnikami mającemi olbrzymią przewagę w dziedzinie modernizacji.**

KOMBINACJE MUSSOLINIEGO

PARYŻ, 16.4. (Tel. wł.) „Oeuvre" sądzi, że Mussolini polecił przedstawicielom włoskim w Genewie **przewlekanie sprawy, póki spodziewane między 20 a 30 kwietnia** zajęcie Addis Abeby **nie ukoronuje jego zwycięstwa.**

W tej chwili zrobi armja południowa silny wypad, by **rozgromić resztki armji abisyńskiej,** znajdujące się między obu frontami.

Wtedy Mussolini uzna wojnę za zakończoną i **poprosi mocarstwa o zaniechanie sankcyj.**

Gdyby Anglja i Francja nie chciały uczynić temu żądaniu zadość, **Mussolini zaanektuje wbrew prawu międzynarodowemu poprostu całą Abisynję i w ten sposób zamknie rynek abisyński dla wszystkich państw wraz z Anglją i Francją.**

POŻYCZKA ANGLJI DLA ABISYNJI

LONDYN, 16.4. (Tel. wł.) W sferach finansowych rozeszły się pogłoski, **jakoby Anglja miała udzielić Abisynji olbrzymią pożyczkę w sumie pół miljona funtów.**

Według ostatnich wiadomości, angielskie ministerstwo skarbu **wyraziło swą zgodę na tą pożyczkę** z tem zastrzeżeniem, że nie będzie ona notowana **na giełdach światowych.**



FRANCUZI PRZECIWKO ANTYWŁOSKIM SANKCJOM

Kilka tysięcy Francuzów, przebywających w Rzymie urządziło demonstrację, domagając się zniesienia sankcyj antywłoskich.

Znowu krwawe zajścia we Lwowie

Komuniści sprowokowali policję

LWÓW, 16.4. (Tel. wł.) Urzędowa agencja podaje:

W dniu dzisiejszym miał odbyć się pogrzeb ofiary onegdajszych zajść we Lwowie. Władze bezpieczeństwa zezwoliły na pogrzeb z udziałem publiczności pod warunkiem, że będzie zachowany zupełny spokój. Zapewnienia te dali organizatorzy pogrzebu, nadmieniając, że specjalna milicja będzie czuwała, aby spokój nie został zakłócony.

W godzinach południowych uformował się olbrzymi kondukt, który podburzony przez elementy komunistyczne zamiast skierować się na cmentarz Łyczakowski, gdzie miała być pochowana ofiara zajść, skierował się na cmentarz Janowski. Po drodze zaczęto wznosić prowokacyjne okrzyki, a wreszcie demolować sklepy, tłucząc szyby wystawowe.

W pewnej chwili z konduktu padły strzały rewolwerowe w stronę policji, która w obronie własnej użyła broni.

W wyniku strzelaniny 3 osoby zostały zabite, a kilkadziesiąt osób rannych, wśród których jest kilkunastu policjantów.

Władze prokuratorskie wszczęły energiczne śledztwo.

Angielska

„BIAŁA KSIĘGA"

LONDYN, 16.4. (PAT) Jutro ma być ogłoszona Biała Księga, zawierająca ożywioną korespondencję pomiędzy rządem włoskim a brytyjskim w sprawie bombardowania ambulansu angielskiego przez samoloty włoskie.

STAWISKA

WYDALONA Z AMERYKI

PARYŻ, 16.4. (tel. wł.) Nowojorska policja obyczajowa nakazała Arleccie Stawiskiej opuszczenie Ameryki w ciągu 8 dni.

Zainterpelowany w tej sprawie przez przedstawicieli prasy szef tej policji odmówił bliższych wyjaśnień, nadmieniając jedynie, że **p. Stawiska zajmowała się w Nowym Jorku nietylko sceną.**

Premjer Kościałkowski

WYJEŻDŻA DO BUDAPESZTU

WARSZAWA, 16.4. (tel. wł). W nadchodzącą niedzielę premjer Kościałkowski wyjeżdża do Budapesztu, gdzie rewizytować będzie węgierskiego premjera Gömbesza. Panu premjerowi towarzyszyć będzie: min. Raczyński nacz. Kobylański oraz wyżsi urzędnicy MSZ.

Tym samym pociągiem udaje się do Budapesztu grupa dziennikarzy warszawskich.

Min. Komarnicki

U PAUL BONCOURA

GENEWA, 16.4. (PAT) Dziś o godz. 4.30 delegat R.P. przy Lidze Narodów Komarnicki odwiedził ministra Paul Boncoura, z którym odbył dłuższą konferencję.

Minister Eden odbył dziś rano konferencję z delegatem Abisynji Wolde Marjam oraz przewodniczącym Komitetu Osiemnastu Vasconcellosem.

CO DA EUROPIE DECYZJA

KOMITETU TRZYNASTU?

GENEWA, 16.4. (PAT) Posiedzenie Komitetu Trzynastu wyznaczone na godz. 16-tą zostało odroczone do godz. 18-tej. Decyzja odroczenia posiedzenia zapadła rzekomo wobec konieczności przeprowadzenia pewnych rozmów w celu uniknięcia niespodzianek.

Havas w następujący sposób ujmuje sytuację:

Stanowisko Abisynji nie uległo zmianie, Negus całkowicie polega na Lidze Narodów. Włosi nie wzdrygają się rozpocząć rokowań, lecz przywiązują największej znaczenia do procedury, nie chcąc zrezygnować ze zdobytych zwycięstw. Baron Aloisi poinformował Madariagę o gotowości przystąpienia do rokowań, jednakże pod warunkiem, iż **będą one toczyły się bezpośrednio pomiędzy Włochami i Abisynją, jako pomiędzy zwycięzcami i zwyciężonymi, bez udziału Ligi Narodów,** która jednakże mogłaby wydelegować swojego obserwatora.

Włochy gotowe są do rokowań w sprawie zawieszenia broni na tych samych podstawach.

GENEWA, 16.4. (PAT) Po powzięciu decyzji odroczenia posiedzenia Komitetu Trzynastu Madariaga odbył rozmowę z baronem Aloisim. Rozmowa ta miała na celu otrzymanie dodatkowych informacyj co do zamiarów rządu włoskiego.

Według niesprawdzonych wiadomości, rząd włoski — jak twierdzi Havas — domaga się, by rokowania o zawieszenie broni toczyły się bezpośrednio pomiędzy przedstawicielami obu armij, 2) by rokowania pokojowe toczyły się poza Genewą, 3) by dana była gwarancja, iż cesarz Abisynji nie będzie mógł zreorganizować swych sił zbrojnych.

NIESŁYCHANE WYSTĄPIENIE UCZNIA-ŻYDA

w gimnazjum państwowem w Grodnie

„Dziennik Kresowy" donosi:

Ostatnio zdarzył się wypadek niespotykany w dziejach szkolnictwa polskiego. Oto na lekcji historji w, jednej ze starszych klas gimnazjum państwowego w Grodnie, prowadzonej przez wybitnego profesora historyka, utartym zwyczajem jeden z uczniów zdawał sprawozdanie z najbardziej aktualnych spraw świata z ubiegłych **dwóch tygodni.**

Referent uczeń Polak, opierając się na czasopismach, przedstawił klasie przebieg ostatnich posunięć politycznych, w końcu przeszedł do sprawy, która go najbardziej jako Polaka bolała, mianowicie: **napadu na Konsulat Polski w Tel-Awiwie i zbeszczeszczenie godła Polskiego.**

Po odczytaniu przez ucznia referatu aktualnego, którego ostatnie słowa wywarły niezwykle przygnębiające wrażenie, uczniowie przeszli do żywej dyskusji, chcąc wyciągnąć z tego odpowiednie wnioski i potępić ten ohydny wybryk.

..I wtedy, kiedy uczniowie Polacy ugodzeni w swej dumie narodowej, czekali **potępienia i usprawiedliwienia tego wypadku przez kolegów-żydów, uczeń żyd, Izaak Samuel** stanąwszy w bojowej postawie złośliwie, a planowo wypowiedział głośno te słowa:

„Chrześcjańska religja mówi: że jeśli ktoś uderzy w jeden policzek, to nadstaw drugi, nasza zaś religja trzyma się zasady „oko za oko" — „ząb za ząb", a to co teraz było w Tel-Awiwie, to jest **odpowiedzią na Grodno, Suwałki, Białystok i Wilno**, a w porównaniu z tem, co się działo w tych miastach, **zbeszczeszczenie w Tel-Awiwie godła Polskiego jest niczem!"**

Wyzywające przemówienie ucznia Izaaka, poniżającego uczucie narodowe uczniów Polaków, spotkało się z **ogólnem oburzeniem młodzieży, co w konsekwencji może doprowadzić do wykluczenia go z gminy uczniowskiej.**

Gen. Ludendorff rozwodzi się z żoną

dlatego, że poszła do spowiedzi

BERLIN, 16.4. (tel. wł.) Z Monachjum donoszą, że były generalny kwatermistrz Ludendorff wszczął ponowną **akcję za rozszerzeniem na całe Niemcy kultu pogaństwa.** W swoim czasie stary generał Ludendorff zdołał zebrać znaczną ilość zwolenników pogańskiej religji Germanów i począł tak gwałtownie zwalczać kościół katolicki i ewangielicki, że w rezultacie władze zmuszone były uciec się do represyj wobec nowego pogaństwa.

Obecnie gen. Ludendorff zwołał do Monachjum przedstawicieli wyznania kultu starogermańskiego z całej Rzeszy na zjazd. W pałacu „naczelnego poganina niemieckiego" ustawione były **posągi starych bożków germańskich**, przed *którem*i odprawiano uroczyste **modły.**

Z otoczenia gen. Ludendorffa donoszą, że postanowił on rozwieść się ze swą drugą małżonką Matyldą. **Kiedyś była ona gorliwą współpracowniczką małżonka** i razem z nim krzewiła wiarę w Wotana. Ostatnio jednak powróciła do chrystjanizmu, a nawet na Wielkanoc przystąpiła do spowiedzi i była w kościele.

Ludendorffa tak to oburzyło, że polecił swemu adwokatowi wszcząć natychmiast kroki rozwodowe.



Zmarły premjer i minister spraw zagranicznych Grecji Konstantyn Demerdzis.

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Belgja 89.88, Holandja 360.65, Kopenhaga 117.23, Londyn 26.27, Nowy Jork 5.31.50, Nowy Jork 5.31, Oslo 131.95, Paryż 35.01, Praga 21.96, Szwajcarja 173.18, Sztokholm 135.45, Berlin 213.45.

Obroty dewizami większe, tendencja dla dewiz niejednolita. Banknoty dolarowe w obrotach prywatnych 5.31. Rubel złoty 4.85,50 Dolar złoty 9.10,50—9.10. Gram czystego złota 5.9244. W obrotach prywatnych marki niem. (banknoty) 142.00—141.50. W obrotach prywatnych funty ang. (banknoty) 26.29.

W specjalnych skrytkach w samochodzie

szmuglowali sacharynę z Niemiec

KATOWICE, 16.4. (PAT) Śląska straż graniczna wpadła na trop szajki przemytniczej, szmuglującej z Niemiec do **Polski sacharynę i inne towary.**

W wyniku przeprowadzonych dochodzeń przytrzymano na szosie Bytom — Katowice auto osobowe, wewnątrz którego znajdowały się *specjalne skrytki* ukrywające przemycony towar. Rewizja ujawniła, że w skrytkach tych znajdowało **się 30 kg. sacharyny.**

W związku z tem przytrzymano i pociągnięto do odpowiedzialności karnej trzech obywateli niemieckich Georga Bohe, Huberta Stiblera i Leonarda Reinholda, zam. na Śląsku Opolskim, oraz **Chila Rotschütza z Sosnowca** i **Fryderyka Grossa** z Katowic.

Wymienionym udowodniono pozatem przemycenie w ostatnim czasie **150 kg. sacharyny**, *około* **1000 kg. *skórek* futrzanych** i **kilkadziesiąt *kg.* biżuterji.**

Ukrócone od przemyconych towarów cło wynosi około **92.000 *złotych*.**

KTO WYGRAŁ?

Wczoraj w drugim dniu ciągnienia 3 klasy 35 polskiej loterji państwowej, większe wygrane padły na numery następujące:

20.000 zł. na nr. 94526.

Po 10.000 zł. na n-ry: 326 122621 186117 194147.

Po 5000 zł. na n-ry: 116093 165011 174308.

Po 2000 zł. na n-ry: 5552 22583 44723 58924 137421 149339 190959.

Po 1000 zł. na n-ry: 13779 15654 21292 53092 107087 109712 127322 142306 171415.

Po 500 zł. na n-ry: 15661 29733 40670 47331 48492 68799 77471 81536 91432 119228 173857 190789.

Po 400 zł. na n-ry: 7346 44072 49912 56209 68328 77471 87330 88005 99653 102338 105878 110903 142484 156644 184028 192757.

Po 300 zł. na n-ry: 6965 11736 38578 51718 73338 75469 82117 96294 100827 105854 115095 117334 137114 137486 148942 152679 152736 155637 166476 173692 177912 181893.

W kilku słowach

Rzymski korespondent „Daily Express" notuje pogłoskę, jakoby Mussolini przesłać miał ambasadorowi Grandiemu instrukcje, na podstawie których Grandi zażądać ma podobno wycofania floty angielskiej z morza Śródziemnego z chwilą rozpoczęcia rokowań pokojowych w Genewie.

—

Premjer francuski Sarraut przyjął nuncjusza papieskiego msgr. Maglione. Panuje przekonanie, że wizyta nuncjusza miała związek ze sprawą konfliktu włosko-abisyńskiego Stolica apostolska pragnęłaby, aby został on jaknajprędzej zlikwidowany.

—

Przewodniczący komitetu 18-tu Madariaga i sekretarz generalny Ligi Narodów Avenol odbyli półgodzinną rozmowę z posłem abisyńskim Wolde Mariam, któremu towarzyszył prof. Jeze i b. doradca negusa Auberson

—

Zwyczajna sesja Rady Ligi Narodów rozpocznie się w Genewie 11 maja pod przewodnictwem min. Edena.

—

Monarchiści hiszpańscy postanowili zbojkotować wybory elektorów, którzy obrać mają nowego prezydenta republiki.

—

Słynny kościół św. Franciszka w Guadalajara w Meksyku, podpalony został onegdaj przez nieznanych sprawców. Wiele cennych dzieł sztuki uległo zniszczeniu.

—

Fala zimna, jaka nawiedziła ostatnio Francję, spowodowała poważne szkody w rolnictwie. Śnieg, który spadł w Wandei oraz temperatura 5 stopni poniżej zera spowodowały przedewszystkiem poważne straty w winnicach i sadach.

—

Na lotnisku w Pilznie w Czechosłowacji, rozbił się samolot należący do miejscowej szkoły pilotażu. Obie osoby, znajdujące się w samolocie poniosły śmierć.

Pamiętaj o Funduszu Obrony Morskiej

RENE JEANNE

„Okręt śmierci"

Adaptacja Karola Forda.

5

— Serwus, Stasiu!... A więc ty też zjawiłeś się tutaj po świeże nowiny!... Niestety, mój drogi, nic więcej nie wiadomo...

— Nic więcej!! Ale ja nawet nic wiem „nic mniej"... Ja formalnie nim nie wiem! Od godzin, trwam w całkowitej rozterce i myślałem już, że wszystkich tych ludzi ogarnął zbiorowy obłęd!... Powiedz mi wreszcie, Stefanku, czy ty wiesz, czy też niew iesz, co się dzieje w Gdańsku? Dowiedziałem się tylko, że jakaś dziwna tajemnica unosi się nad Bałtykiem.To dla mnie zbyt mało i zbyt niejasne!

— Gdzieżeś ty się podziewał od niedzieli, u djabła?

— Od trzech dnie nie ruszałem się z lotniska. bo montowałem nowe silniki.

— No, teraz już rozumiem... A więc, mój drogi, mogę ci powiedzieć, że Gdańsk stał się tereneu bezprzykładnej tajemnicy. Ma tutaj miejsce fakt niesłychany w dziejach morskich...

— Na miłość Boską, gadajże **wreszcie**, o co idzie!...

— Ale Stefan Barański był wytrawnym gadułą i świadomym efektów mówcą. Nie obeszło się więc od „kunstpauzy".

— Jak z pewnością sam skonstatowałeś. Bałtyk jest już od dwóch tygodni niezwykle spokojny.

Rybacy cieszyli z tego niezmiernie, gdyż obecnie jest pełen sezon na połów śledzi. To też pięć dni temu wszystkie kutry z Nowego Portu, Sopot i Blosen wyruszyły na pełne morze, aby znaleźć ławicę śledzi, sygnalizowaną im od strony Gotlandu.

Według ustalonego zwyczaju flotylla rozstąpiła się o kilka mil stąd i trzy dni pozostała w akcji. Zdaniem wszystkich rybaków, Bałtyk już dawno nie był taki łagodny. Na horyzoncie nie było najlżejszej chmurki, łodzie nie doznawały najdrobniejszego kołysania.

A jednak kiedy flotylla powróciła do swoich portów macierzystych, okazało się, że brak trzech kutrów: „Nadziei", „Świętego Ludwika", oraz „Wolności". Jeszcze nazajutrz nie zatroszczono się o nie. Ale ponieważ dotychczas nie wróciły, ponieważ nikt nie ma żadnej adomości od nich, powstał niepokój, który szybko wzmógł się i zamienił w lęk paniczny. Cały Gdańsk myśli tylko o jednem, co się stało z trzema kutrami?

— Poniekąd rozumiem to podniecenie... — rzekł Stani — ale wydaje mi się ono bardzo dziwne i przesadzone, zwłaszcza u narodu, który pretenduje przecież do olimpijskiego niemal spokoju. Poco zresztą mówić zaraz o jakiejś katastrofie? Wiesz również dobrze, jak i ja, że losy okrętów są często bardzo dziwne. Może więc te trzy kutry zatrzymały się w jakimś odludnym punkcie wybrzeża?

— To niemożliwe! Puszczono w ruch wszystkie semafory, zawiadomiono wszystkie posterunki przybrzeżne.

— Już przecież nieraz zdarzało się, że zatonięcie okrętu stawało się wiadome dopiero po kilku tygodniach, czy nawet miesiącach.

— Ale tutaj wchodzą w grę aż trzy jednostki, mój drogi! Zresztą jak można w tym wypadku mówić rozsądnie o zatonięciu trzech kutrów, skoro wszystkie okręty, przybijające do portu, meldują przepiękną pogodę na Bałtyku?!

— To rzeczywiście dosyć dziwne. Ale powiedz mi, Stefku, jedną rzecz. Ty mieszkasz już tutaj kilka lat. Czy Gdańszczanie poddają się takiej zbiorowej rozpaczy, ilekroć rybacką flotyllę spotka nieszczęście na morzu?

— Dotychczas nigdy tego nie widziałem.

— Czem więc wytłumaczysz, że tym razem...

(D. c. n.)

BŁĘDNE KOŁO
ANGIELSKO-FRANCUSKIE

Flegmatycznych synów Albionu cechuje: spokój, rozsądek i trzeźwość. Francuzi natomiast odznaczają się południowym temperamentem i skłonnością do romantyzmu, umiejętnie zresztą materjalizowanego, jeżeli chodzi o określone wartości ekonomiczne.

Projekt rządu francuskiego, stanowiący coś w rodzaju manifestu przedwyborczego do ludu francuskiego **nie wzbudził entuzjazmu wśród narodów Europy i spotkał się z licznemi zastrzeżeniami opinji francuskiej.**

W Polsce, zarówno prasa prorządowa jak i opozycyjna, nawet frankofilska, odniosła się do francuskiego memorandum krytycznie.

Dotychczasowe projekty rozwiązania sprawy locarneńskiej, złożone przez Niemcy i Francję, można uważać za dyplomatyczne manewry, bowiem sam problem locarneński pozostaje w dalszym ciągu otwarty. Niewątpliwie nabierze on swej wyrazistości po mających się wkrótce odbyć wyborach francuskich. Ale i wówczas Francja nie będzie w stanie rozwiązać go bez porozumienia z Anglją, której stanowisko jest dotychczas sprzeczne z tezami polityki francuskiej.

Ciężar zainteresowania **angielskiego leży bowiem dziś znowuż nad Nilem.** Zwycięska ofenzywa wojsk włoskich, dotarcie ich do granicy Sudanu i zatknięcie włoskiego sztandaru nad Jeziorem Tana **zaostrza kryzys abisyński. Interesy angielskie w Afryce,** angielski prestige i bezpośredni stan posiadania w Egipcie jest, mimo oficjalnej deklaracji **Włoch, w dalszej konsekwencji zagrożony.**

Wobec niepowodzenia sankcyj, cały wysiłek Anglji jest skierowany na rokowania w Genewie. Wczoraj zebrał się tam Komitet 13-tu, na którym rozpatrywana była sprawa abisyńska. Opinja angielska przeciwna jest zastosowaniu przez Anglję środków bardziej stanowczych lub o charakterze wojennym, czemu zresztą Anglja nie byłaby w stanie podołać bez francuskiej pomocy. Stwierdza to wyraźnie londyński „Daily Telegraph“, który pisze:

„Nie możemy sobie wyobrazić rządu brytyjskiego, któryby zainicjował sankcje wojskowe lub morskie, chyba, że udałoby mu się uzyskać pełne zbiorowe poparcie państw ligowych, co w obecnych okolicznościach nie wchodzi w rachubę“.

I dlatego minister Eden wrazie, gdyby zechciał zażądać na Komitecie 13-tu sankcyj kolektywnych w obronie Paktu Ligi, mógłby natrafić na pewną rozbieżność zdań nietylko Francji, ale także i innych państw.

Upojeni zwycięstwami i nie skorzy dziś do pertraktacyj Włosi, znają obyczaje genewskie i przypuszczają, że powzięcie **ostatecznej decyzji zostanie odroczone.** Takie rozwiązanie sprawy byłoby może najbardziej na rękę Francji.

Klęska Abisynji rozwiązałaby automatycznie **sprawę sankcyj przeciwwłoskich,** czyniąc je zbytecznemi. Umożliwiłoby to Włochom powrót do czynnej polityki w Europie, co było mile widziane nad Sekwaną.

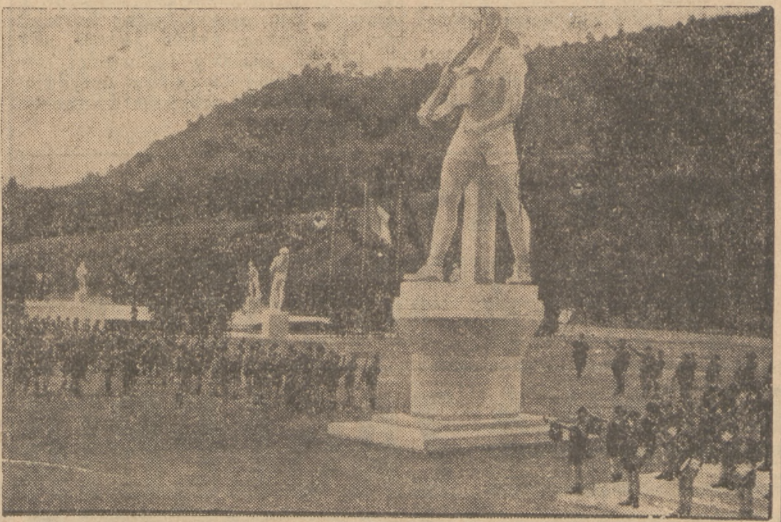
Sprzeczności państw reńskich nieprędko jeszcze znajdą takie, czy inne rozwiązanie. Fakt odbywającej się obecnie narady sztabów generalnych nie może być jeszcze uważany za definitywną odpowiedź na propozycje Hitlera.

Anglja, jak wiadomo, udzieliła swej zgody na porozumienie sztabowe w celu uspokojenia opinji francuskiej, nie przywiązując **do wyniku tych rozmów charakteru definitywnego.** Zapomocą długotrwałych z natury rzeczy tych rozmów, Anglja będzie się starała wywierać swój wpływ **tak na Francję, jak i na Niemcy,** i w ten sposób doprowadzić do możliwej dla obu stron koncepcji kompromisowej.

Polska w tym stanie rzeczy zajmuje stanowisko wyczekujące. Sprawy te jeszcze bezpośrednio dotyczą Europy zachodniej. Jednak baczniej śledząc za wszelkiemi zmianami, zachodzącemi w polityce międzynarodowej od 7 marca, **Polska byłaby skłonna,** jak to wyczuć z ogólnego tonu prasy, wziąć pod uwagę te ustępy **z memorandum francuskiego,** które **dotyczą układów regjonalnych.**

Ale nie bez zastrzeżeń. Francuski projekt nowej organizacji politycznej dzielącej świat na regjony i stwarzającej w samej Europie regjony lokalne, mógłby liczyć **na poparcie Polski pod warunkiem,** że układy regjonalne w niczem nie naruszą ani naszych stosunków z sąsiadami ze wschodu i zachodu, ani **naszych sojuszów z Francją i Rumunją.**

I w tym jednak wypadku Polska sama określićby musiała regjon, do którego chciałaby należeć.



10-LECIE ORGANIZACJI „BALILLA“
Stworzona przez Mussoliniego organizacja młodzieży „Balilla“ święciła niedawno 10-lecie istnienia. Jednym z punktów uroczystości było odsłonięcie pomnika, symbolizującego organizację Belilla na forum Mussoliniego.

Polska wieś, a „Front Ludowy”
Cele ruchu chłopskiego w Polsce

Grupa młodzieży chłopskiej w krakowskim „Zniczu“, wypowiada się ostatnio w swym organie na temat aktualnej dziś kwestji „Frontu Ludowego“. Czytamy tam w art. p.t. „O jutro Polski ludowej“:

„Wieś nie może mieć zaufania do tak zw. „Frontu Ludowego“, **gdyż kierują nią faktycznie komuniści,** wrogowie nietylko ustroju republikańskiego, ale także i samych chłopów. Przykładem tego Rosja Sowiecka, gdzie do dnia dzisiejszego jeszcze gnębi się chłopa i zmusza do wyrzeczenia własnego gospodarstwa i pracy w kołchozach i sowchozach“.

Po tej ostrej odpowiedzi na ofertę „Frontu Ludowego“ pisze „Znicz“ o swoich celach:

„Ruch chłopski w Polsce, a młodzież chłopska przedewszystkiem **ma swój cel i zna drogę, która wiedzie, do celu.** Celem — ustrój agrarystyczny, który potrafi przebudować podstawy życia zbiorowego i zaprowadzić sprawiedliwość społeczną: droga do celu — to program wypływający z agraryzmu“.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że „Znicz“ jest jedną ze zdecydowanie lewicowych grup chłopskich, to na tem tle ta wyraźna odpowiedź w stronę „Frontu Ludowego“ i określenie „własnych celów nabiera specjalnego znaczenia.

56 oskarżonych o zajścia
w Przytyku

Władze prokuratorskie doręczyły akt oskarżenia 56 osobom w związku z wypadkami w Przytyku. Akt oskarżenia liczy 36 stron maszynopisu.

Wśród 56 oskarżonych jest 14 żydów. Spośród 42 oskarżonych chrześcjan 35 jest w areszcie, 7 zaś przebywa na wolności za kaucją. Żydzi są wszyscy osadzeni w areszcie.

Dwom oskarżonym żydom, braciom Lejzerowi Kirszenzweigowi, 18 lat i Jakóbowi, 21 lat, akt oskarżenia zarzuca strzelanie bez wyrządzenia szkody. 20-letni Szalom Lewka oskarżony jest **o zabójstwo przez zastrzelenie Chrześniaka.** Czternastym oskarżonym żydem jest Jakób Borenstein. Oskarżenie wzywa 120 świadków, wtem 65 żydów.

Co dadzą nowe wybory
samorządowe w Łodzi

Ponieważ za dwa miesiące minie rok od rozwiązania łódzkiej rady miejskiej, przeto aktualną staje się sprawa **nowych wyborów samorządowych w tem drugiem co do wielkości mieście Rzeczypospolitej.**

Ustawa samorządowa z r. 1933 przewiduje, że w razie rozwiązania rady miejskiej, nowe wybory mają się odbyć w ciągu sześciu miesięcy. Termin ten może minister spraw wewnętrznych przedłużyć o dalszy taki sam okres, czyli do roku. Takie przedłużenie odnośnie do Łodzi miało już miejsce, a zatem dalsze odraczanie wyborów w obecnym stanie prawnym nie jest już możliwe. Wprawdzie, teoretycznie rzecz biorąc, izby ustawodawcze mogłyby **na zbliżającej się sesji nadzwyczajnej uchwalić odpowiednią nowelę do ustawy samorządowej,** odraczającą ponownie termin wyborów, jednak ewentualność taka nie jest prawdopodobna.

Wobec tego należy się liczyć z rozpisaniem wyborów do rady miejskiej w Łodzi w **ciągu maja lub czerwca i wyznaczenia ich na lipiec, względnie sierpień.**

Przy poprzednich wyborach, które odbyły się w r. 1934, zwycięstwo od**niosła lista narodowa, zdobywając około 100.000 głosów i 39 mandatów z ogólnej liczby 72,** a **zatem bezwzględną większość.**

Obecnie prezydentem miasta w Łodzi z nominacji jest płk. Głazek, który przed objęciem tego stanowiska był naczelnym dyrektorem tramwajów warszawskich.

Z DNIA

HANDEL W PRZYTYKU PRZECHODZI W RĘCE POLSKIE

„**Kurjer Poznański**“ podaje ciekawe cyfry, dotyczące **rozwoju handlu polskiego** w Przytyku w ciągu ostatnich paru miesięcy.

Tak więc przed listopadem roku ubiegłego ilość straganów łokciowych żydowskich wynosiła 17, polskich tylko 2, **obecnie polskich 15, żydowskich tylko 2.** Stragany krawieckie w liczbie 24 były wyłącznie żydowskie, obecnie mamy już **tylko 18 żydowskich i jeden polski.** Stragany z pieczywem w liczbie 7 były również wyłącznie w rękach żydowskich, obecnie mamy **4 polskie i jeden żydowski.** Straganów z galanterją było 17 żydowskich i 2 polskie; **obecnie mamy 10 polskich i 6 żydowskich.** Straganów ze skórą było żydowskich 5, jeden polski, obecnie wszystkie w **liczbie 7 są polskie.** Wreszcie straganów z cukierkami było 5 żydowskich i 2 polskie, obecnie 5 polskich i jeden żydowski.

Ogółem przed listopadem było 75 straganów żydowskich i 10 polskich, **obecnie mamy 45 polskich i 33 żydowskich.** W ciągu więc czterech miesięcy **przybyło 35 straganów polskich, ilość zaś straganów żydowskich zmniejszyła się o 42.**



Hiszpanja była widownią wielu zamachów, świadczących o tem, że organizacje faszystowskie nie zamierzają pogodzić się z istniejącym stanem rzeczy. Po wybuchu bomby w mieszkaniu b. gubernatora cywilnego Madrytu, Ortegi y Gasset (na zdjęciu), depesze doniosły o wybuchach petard podczas defilady wojskowej.

Możliwość strajku
GÓRNIKÓW FRANCUSKICH

Delegacja górniczych związków zawodowych francuskich z Anzin (departament Nord et Pas-de-Calais) została przyjęta przez ministra pracy Chautemps, którego poinformowała o stanie konfliktu pomiędzy górnikami a właścicielami kopalni oraz o uchwale kongresu górniczego w Lens, zgodnie z którą, w razie nieuwzględnienia postulatów górników — zostać ma proklamowany z dniem 1 maja strajk powszechny we francuskiem górnictwie węglowem.

„Wysiłek drogowy" Zagłębia Dąbrow.

Co raz mniej trwałych i dobrych nawierzchni

W ub. środę odbyło się przekazanie odcinków dróg państwowych przebudowanych w roku 1935 przez klinkiernię „Gródków" właściwym zarządom miejskim względnie powiatowym zarządom drogowym do dalszego utrzymania. Na akt przekazania przybyli: z Warszawy naczelnik wydziału drogowego Ministerstwa komunikacji inż. Nowakiewicz, naczelnik wydziału konserwacji dróg Min. komunikacji inż. Budzyński, naczelnik wojewódzkiego wydziału w Kielcach inż. Krug. Przekazanie tych dróg nie miało charakteru jakiejś specjalnej uroczystości, a wiązało się raczej z dokonaniem inspekcji dróg o nawierzchni klinkierowej. W związku z tem zaproszonych zostało szereg osób z miejscowego świata samorządowego terytorjalnego i gospodarczego oraz miejscowej prasy.

Z tego, co mógł każdy zaobserwować, jak i z wyjaśnień udzielanych przez dyrektora klinkierni inż. M. Laubitza wynika, iż klinkier zdał egzamin, jako materjał nawierzchniowy, w stopniu najzupełniej zadawalniającym z zasadniczych dwóch powodów: **pod względem wytrzymałości niewiele ustępuje kostce granitowej, jest natomiast kilka razy tańszy od kostki granitowej.** O ile kilometr szosy z kostki granitowej kalkuluje się w ramach 250—300.000 zł., o tyle z klinkieru kosztuje tylko 90.000 zł.

W porównaniu do wydatków, jakie rzuca się na budowę dróg zagranicą, gdzie nieraz 1 kilometr kosztuje ponad miljon złotych, wydawałoby się, iż 300.000 zł. nie jest dużą sumą. Ona jest oczywiście duża w stosunku do naszych możliwości finansowych. I dlatego uzyskanie trwałego materjału nawierzchniowego, który kalkuluje się w ramach około 100.000 zł. za 1 kilometr, pozwala optymistycznie spojrzeć w przyszłość drogową naszego powiatu i naszych miast.

Gdy klinkiernię w Gródkowie budowano przed kilku laty, wyrażano tu i ówdzie pesymistyczne poglądy co do celowości tych inwestycyj, malując w najczarniejszych barwach przyszłość finansową samorządu powiatowego. Dziś już można z całą pewnością rzec, iż klinkiernia w Gródkowie to dobry interes dla samorządu powiatowego, a jeszcze lepszy dla mieszkańców, którzy w najbliższych latach, w wypadku konsekwentnego realizowania programu drogowego uzyskają sieć dróg o pierwszorzędnej nawierzchni.

Ciekawe uwagi padały na ten temat podczas zebrania uczestników tej „inspekcyjnej wycieczki" w klubie pracowników samorządu powiatowego w Będzinie, w przemówieniach starosty Boxy i naczelnika inż. Nowakiewicza oraz w rozmowach prowadzonych pod czas zwiedzania drogi.

Koordynacja wysiłków czynników państwowych i samorządowych z wysiłkami indywidualnemi jest rzeczą konieczną. W roku bieżącym niestety kredyty na budowę dróg uległy znacznemu ograniczeniu. Gdy województwo Kieleckie korzystało w ub. roku z kredytu blisko 10-miljonowego, w roku bieżącym kredyt ten spadł do połowy. Oczywiście w tym samym stopniu spadły kredyty drogowe dla Zagłębia.

Klinkiernia „Gródków" przebudowała w ub. roku kilkanaście kilometrów. Ile wykona w roku bieżącym w Zagłębiu, w tej chwili trudno przewidzieć. W każdym razie klinkiernia ma przygotowanego materjału na pokrycie 20 kilometrów dróg. Jednym z większych odcinków pokrywanych w roku bieżącym klinkierem będzie szosa Strzemieszyce — Sławków. Pozatem klinkierem pokrytych zostanie szereg ulic w Sosnowcu, Będzinie i Dąbrowie.

Produkcja klinkierni „Gródków" w tej chwili wydawać się może dużą, ale za rok, za dwa okazać się może bardzo niewystarczającą. Że taka sytuacja może nastąpić dowodzi fakt, iż w ub. roku materjału nawierzchniowego **twardego** w Polsce (klinkier, kostka granitowa), było wszystkiego na 300 kilometrów dróg. A przecież w Polsce nie byłoby wcale przesady, gdyby rok rocznie budowano około 1000 kilometrów dróg.

Dlatego też ciekawa była dalsza inspekcja nacz. Nowakiewicza, dokonana pod Częstochową, na odcinku drogi wyłożonej kostką „Saturnit".

„Saturnit" produkuje cementownia Tow. Saturn. W Polsce jest to pierwsze doświadczenie. „Saturnit" jest to kostka rozmiarów 11 na 22 cm., osiągana z mieszaniny cementu z grysikiem bazaltowym pod dużem ciśnieniem, bowiem 350 atmosfer. W Belgji kostka ta ma olbrzymie zastosowanie. Zarówno pod względem wytrzymałości, jak i kalkulacji odpowiada klinkierowi.

Doświadczenie dokonane na odcinku kilkukilometrowym pod Częstochową, dokonywane w nieprzychylnych warunkach ze względu na pośpiech wykazało, iż kostka betonowa, jako materjał nawierzchniowy jest praktyczny i odpowiedni w naszych warunkach. Ze względu na ogromne możliwości produkcyjne tego materjału nawierzchniowego, można przewidywać, iż znajdzie szerokie zastosowanie.

Pomimo niezwykle trudnych warunków gospodarczych, w jakich znajduje się Zagłębie Dąbrowskie, fakt, iż przystąpiono do rozwiązania problemu drogowego od poszukiwania właściwego materjału nawierzchniowego a co uwieńczone zostało pozytywnym rezultatem wysiłku samorządu powiatowego (klinkiernia „Gródków") i wysiłku indywidualnego („Saturnit"), pozwala snuć optymistyczne horoskopy. Wskazanem byłoby jednak, aby te wysiłki znalazły odpowiedni oddźwięk wśród czynników decydujących o realizacji programu drogowego w Polsce.

Przed 3 Maja

DYR. J. STEMLER w SOSNOWCU

W związku ze zbliżającą się rocznicą Konstytucji 3 Maja dzisiaj o godz. 19 odbędzie się w sali Rady miejskiej w Ratuszu w Sosnowcu zebranie organizacyjne miejskiego Komitetu obchodu święta 3 Maja.

Na zebraniu tem m. in. dyr. PMS. Józef Stemler z Warszawy wygłosi referat pt. „O palących potrzebach kulturalnych ziem wschodnich".

W DĄBROWIE

W ub. niedzielę odbyło się w sali Rady miejskiej w Dąbrowie organizacyjne posiedzenie przedstawicieli wszystkich sfer miejscowego społeczeństwa w sprawie zorganizowania uroczystości w dniu 3 Maja. Zebranie zagaił p. prezydent Trzęsimiech, poczem na przewodniczącego powołano inż. Kundę, na sekretarza zaś p. St. Zawoiskiego.

Na wstępie p. Kazański wygłosił referat o znaczeniu święta 3 Maja oraz o zadaniach i zasługach PMS.

Skolei wyłoniono komitet obchodu oraz sekcje. Do prezydjum weszli pp.: prezydent Trzęsimiech, ks. proboszcz Niedźwiedzki oraz przewodniczący sekcyj. Wybrano pięć sekcyj, przyczem na czele ich stanęli pp.:

sekcja propagandowa — prof. Piotrowski;

sekcja finansowa — pp.: Kaznowski i Rudawski;

sekcja pochodowa — mjr. T. Stewiński;

sekcja sportowa — p. T. Stankiewicz;

sekcja urządzenia akademji — p. Berbecka.

W najbliższych dniach obradować będą poszczególne sekcje, poczem ustalony zostanie szczegółowy program uroczystości.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

17
Piątek

Dziś Rudolfa
Jutro Bogumiła
Wschód słońca 4 m. 43.
Zachód „ 18 m. 43.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Koenigsmark".
EDEN: „Świat idzie naprzód".
PALACE: „Róża".

—xx—

× **OSOBISTE.** P. prezydent Kaczkowski w porozumieniu z Radą miejską rozpoczyna z dniem 20 bm. trzytygodniowy urlop wypoczynkowy.

× **ZEBRANIE TOWARZYSKIE.** Zarząd koła b. wychowanek gimnazjum im. E. Plater w Sosnowcu uprzejmie zaprasza wszystkie członkinie koła na zebranie towarzyskie, które odbędzie się dziś tj. w piątek, o godz. 17-tej. w sali klubu Towarzyskiego urzędników Banku Polskiego na Pogoni w Sosnowcu, ul. Puławskiego. Zarząd gorąco apeluje do członkiń, aby zechciały wziąć udział w herbatce towarzyskiej.

× **UWAGA MODELARZE OBWODU POW. LOPP. BĘDZIN.** W dniu 19 bm. w lokalu Obwodu powiatowego LOPP. w Będzinie przy ul. Sączewskiego 13 odbędzie się o godzinie 16 walne zebranie instruktorów modelarstwa lotniczego w Obwodzie Będzińskim z następującym porządkiem dziennym: odczytanie protokułu. z poprzedniego zebrania, zatwierdzenie regulaminu Koła; wybór władz Koła, wolne wnioski. Wszyscy modelarze, zamieszkali na terenie Będzińskiego Obwodu Pow. LOPP. proszeni są o bezwzględne przybycie.

× **HERBATKA TOWARZYSKA.** Koło Młodzieży pracowniczej przy oddziale PZZPP. i H. Rz. P. w Sosnowcu urządza w sobotę, dnia 18 bm. o godz. 20 w lokalu Związku przy ul. Sienkiewicza 17-a herbatkę towarzyską z tańcami. Zabawa zapowiada się bardzo interesująco.

× **KONFERENCJA.** W związku z wymówieniem pracy wszystkim robotnikom fabryki Potoka w Będzinie, o czem donosiliśmy wczoraj, została wyznaczona przez inspektora pracy konferencja na dzień 21 bm. Jako przyczynę wymówienia pracy, właściciele fabryki podają brak surowców.

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś dnia 17 bm. o godz. 8.30 wiecz. poraz 7 przepiękna operetka G. Jarno pt. „KRYSIA LEŚNICZANKA".

Jutro dnia 18 bm. o godz. 8.30 wiecz. po raz 8 doskonała operetka G. Jarno pt. „KRYSIA LEŚNICZANKA".

Premjera sztuki S. Kiedrzyńskiego p. t. „ŻYCIE JEST SKOMPLIKOWANE", która miała się odbyć dnia 18 bm., zostaje przesunięta na dzień 25 bm. Bilety nabyte wcześniej ważne na 25 bm.

—xx—

× **LOSOWANIE KSIĄŻECZEK P.K.O.** Dnia 15 bm. odbyło się w Centrali PKO. w Warszawie 40 z rzędu losowanie książeczek na premjowane wkłady oszczędnościowe Serji I. Po zł. 1000.— otrzymają właściciele następujących książeczek: 4622, 6738, 11191, 15737, 15859, 16245, 19242, 22377, 22424, 28209, 29028, 30033, 32240, 33040, 35432, 35698, 37005, 46114, 46883, 47133.

Książeczka Serji I, wylosowana dnia 15 stycznia br., a dotychczas nie zrealizowana: nr. 25119.

× **POSTRZELENIE PRZEMYTNIKA.** — Śląska straż graniczna przytrzymała pod Radzionkowem znanego przemytnika z przemytem, Stanisława Węgryna z Bobrownik (pow. Będziński). W chwili doprowadzania do placówki granicznej Węgryn usiłował zbiec, rzucając pełny worek cytryn pod nogi strażnika. Strażnik strzelił i trafił przemytnika w prawe podudzie. Rannego odstawiono do szpitala w Szarleju, skąd jednak po opatrzeniu rany został zwolniony, gdyż rana była lekka.

× **INFORMACJE O STUDJACH NA POLITECHNICE WARSZAWSKIEJ.** — Akademickie Koło Zagłębiam przy Politechnice Warszawskiej zawiadamia wszystkie uczenice i uczniów wyższych klas gimnazjów zagłębiowskich, że w dn. 17 bm. o godz. 17 w gimnazjum im. St. Staszica w Sosnowcu ul. Żeromskiego 3, odbędzie się międzygimnazjalne zebranie informacyjne o studjach na Politechnice Warszawskiej o następującym porządku: warunki dostanie się na Politechnikę; warunki studjów; koszta utrzymania; pomoc materjalna; ogólne uwagi o studjach na Politechnice. Poszczególne referaty wygłoszą studenci Politechniki, członkowie AKZ. Ze względu na aktualność omawianych spraw pożądany jest jaknajliczniejszy udział, zwłaszcza, że dyrekcje gimnazjów zagłębiowskich poleciły swym wychowankom powyższe zebranie.

× **ZARZĄD KOŁA HARCERZY Z CZASÓW WALK O NIEPODLEGŁOŚĆ** w Sosnowcu uprzejmie komunikuje, że zakupiona na dzień 18 bm. premjera „Życie jest skomplikowane" — Kiedrzyńskiego na cele Komendy Hufca Harcerzy w Sosnowcu z przyczyn od Zarządu Koła niezależnych nie odbędzie się, natomiast termin tejże przesunięto na 25 bm. Bilety zakupione na powyższą premjerę ważne są w drugim terminie.

Delegacja bezrobotnych

u prezydenta Sosnowca

Wczoraj w godzinach południowych zebrała się przed Ratuszem sosnowieckim grupa bezrobotnych. Zebrani wyłonili spośród siebie delegację, która została przyjęta przez prezydenta miasta p. Kaczkowskiego.

Delegacja interwenjowała w sprawie zatrudnienia większej liczby bezrobotnych przy robotach publicznych oraz domagała się, aby bezrobotni, którzy nie otrzymają pracy, korzystali w dalszym ciągu z akcji doraźnej.

W sprawie zwiększenia liczby zatrudnionych przy robotach publicznych, p. prezydent zakomunikował bezrobotnym, że przyjęcia do pracy odbywać się będą w miarę rozszerzania robót, co zaś do akcji doraźnej, to zależna ona będzie od otrzymania odpowiednich funduszów na ten cel. W sprawie tej prez. Kaczkowski porozumiał się telefonicznie z województwem, skąd otrzymał odpowiedź, że dyrektor wojewódzkiego Funduszu Pracy jedzie do Warszawy, gdzie będzie interwenjował o uzyskanie kredytów na ten cel.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa sprawa ta zostanie załatwiona pomyślnie.

Zebrani przed Ratuszem bezrobotni po wysłuchaniu relacji delegatów, rozeszli się spokojnie.

Wybór wiceburmistrza Czeladzi

Ulica Szpitalna otrzyma nawierzchnię „saturnitową"

Jak donieśliśmy pokrótce wczoraj, w ub. środę odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Rady miejskiej w Czeladzi, zwołane w celu wybrania wiceburmistrza. Na stanowisko to było bardzo wielu kandydatów, to też sprawa wyboru ciągnęła się już od dłuższego czasu.

Jeszcze nawet przed posiedzeniem Rady, na posiedzeniu klubu BB nie uzgodniono kandydatury i do ostatniej chwili niewiadomo było, czyje kandydatury zostaną wysunięte na Radzie.

Na wstępie posiedzenia Rada uchwaliła jednogłośnie w II czytaniu zaciągnięcie pożyczki z Tow. popierania budowy szkół publicznych w wysokości 60 tys. zł. na budowę szkoły powszechnej w mieście.

Skolei przystąpiono do zasadniczego punktu posiedzenia, tj. do wyboru wiceburmistrza. Przewodnictwo objął wówczas r. **Bałaziński**, jako asesorowie zaś zasiedli za stołem prezydjalnym radni **Domagalik i Kucewic**. Po odczytaniu odpowiednich przepisów, dotyczących sposobu wybierania władz miejskich, przewodniczący zwrócił się do radnych o zgłaszanie kandydatur. Padły wówczas dwa nazwiska: **inż. Romualda Mazura** oraz radnego **Grzegorza Sadowskiego**, który zakomunikował, że nie zgadza się na postawienie swej kandydatury.

Gdy przyszło do składania kandydatur na piśmie, zgłoszono tylko kandydaturę inż. Mazura. Zdawaćby się mogło, że głosowanie będzie teraz tylko zwykłą formalnością i jedyny kandydat przejdzie dużą większością głosów. Jak się okazało jednak, w czeladzkiej Radzie miejskiej, w której na 23 członków, 20 należy do jednego ugrupowania, nie jest to takie proste.

Gdy bowiem minimum głosów potrzebnych do wyboru r. Mazura na wiceburmistrza wynosiło **13 głosów**, otrzymał on **tylko 12 głosów** na 21 głosujących, 8 kartek oddano czystych, jeden zaś z radnych oddał głos na b. komisarycznego burmistrza Czeladzi p. Miodyńskiego.

Ponieważ pierwsze głosowanie nie dało wyniku, przewodniczący zarządził powtórne. Dało ono wręcz sensacyjny wynik, bowiem za kandydaturą p. Mazura padło **tylko 9 głosów**, 12 kartek zaś oddano czystych.

Gdy przewodniczący zakomunikował wynik, niektórzy radni głęboko odetchnęli, poczem zaczęli się ironicznie uśmiechać. Na sali rozpoczęły się rozmówki oraz spacery z ławki do ławki, dopóki nie przystąpiono do trzeciego i ostatniego głosowania.

Zdawałoby się, że los kandydatury p. Mazura zostanie ostatecznie przesądzony i Rada będzie musiała zbierać się powtórnie dla wyboru wiceburmistrza. Tymczasem w trzeciem głosowaniu p. Mazur otrzymał... **14 głosów**, czystych zaś kartek oddano tylko 7. Tem samem, w wyniku tych niezwykłych wyborów inż. Mazur został wiceburmistrzem miasta Czeladzi.

Po ogłoszeniu wyniku wyborów przewodnictwo objął spowrotem burmistrz Dorobczyński i na wstępie zakomunikował radnym ciekawą nowinę. Miasto prowadziło od pewnego czasu spór z Tow. Saturn o korcowe spod rzeki. Sprawa ta znalazła się nawet w sądzie, przyczem w pierwszej instancji sąd zasądził na rzecz miasta ponad 10 tys. zł. Od wyroku tego Tow. Saturn zaapelowało. Obecnie dyrekcja Tow. Saturn zakomunikowała p. Dorobczyńskiemu, że Towarzystwo wycofa skargę apelacyjną z sądu i pójdzie miastu jaknajdalej na rękę. Mianowicie Tow. Saturn dostarczy miastu produkowanej u siebie kostki betonowej p. n. „Saturnit", **na wyłożenie całej ulicy Szpitalnej**, która znajduje się obecnie w przebudowie. Kostkę tę, będącą doskonałym materjałem do budowy dróg, miasto otrzyma po tańszej cenie. Koszt wyłożenia całej drogi „Saturnitem" wyniósłby ponad 21 tys. zł., przyczem na poczet tej sumy zaliczona zostałaby kwota 10 tys. zł., należnych miastu, resztę zaś miasto spłacałoby Tow. Saturn w dwóch ratach w latach 1937 i 38. Pozatem Towarzystwo odda miastu **bezinteresownie kamień na budowę drogi milowickiej**, piasek zaś również bezinteresownie przewiezie własną koleją. Niezależnie od tego miasto będzie mogło nabyć z cementowni „Saturn" cement na krawężniki po cenie 2 zł. **za 100 kg.**, zamiast po 3 zł. 60 gr.

Po oświadczeniu burmistrza wywiązała się dyskusja, w której zabierało głos kilku radnych. Sprawa zawarcia odpowiedniej umowy z Tow. Saturn będzie przedmiotem narad zarządu miasta i Rady.

Zostanie ona prawdopodobnie wkrótce pomyślnie załatwiona i ulica Szpitalna, która już jest obecnie wysypywana kamieniem i walcowana otrzyma nawierzchnię „Saturnitową".

Pod koniec posiedzenia r. Przybylski wystąpił z ostremi zarzutami pod adresem ławnika Wojańczyka. Ponieważ r. Przybylski poruszał sprawy czysto osobiste, przewodniczący zarządził tajność obrad. Sprawę nieprzyjemnego incydentu przekazano do komisji regulaminowo-prawnej.

12-letni uciekinier z Radomska

błąkał się o głodzie w Sosnowcu

Na stacji kolejowej w Mysłowicach zwrócił na siebie onegdaj uwagę kilkunastoletni chłopiec, który błąkał się z kąta w kąt bez celu. Chłopiec **wyglądał bardzo źle**, i znać było na nim przebytą długą drogę. W pewnej chwili młody pasażer **upadł bez przytomności na ziemię**. Ludzie pośpieszyli mu z pomocą. Omdlałego zaniesiono do jednego z pokoi służbowych, gdzie przywrócono mu przytomność.

Okazało się wkrótce, że chłopiec ten ma za sobą długą wędrówkę. Był to **12-letni Jan Kozłowski, syn kolejarza z Radomska**. Przed ferjami chłopiec został ukarany przez ojca za złe sprawowanie się w szkole. Dotkliwa kara podziałał na niego tak deprymująco, że uciekł z domu, wsiadł do najbliższego pociągu i **przyjechał do Sosnowca**. Był bez pieniędzy.

Przez trzy dni **błąkał się pomiędzy Sosnowcem a Mysłowicami** ziębnięty i głodny. Wreszcie zasłabł na dworcu w Mysłowicach.

Młodym uciekinierem zaopiekował się jeden z adwokatów mysłowickich, nakarmił go, kupił żywność na drogę i wyekspedjował do domu rodziców w Radomsku. W ten sposób skończyła się wędrówka Jana Kozłowskiego. Co będzie w domu, jak go ojciec przyjmie — niewiadomo.

8 osób zaczadziało

od pieca kuchennego

W domu przy ul. Obchód nr. 1 w Sosnowcu zajmuje niewielkie mieszkanko handlarz domokrążny Mordka Biren z **żoną i pięciorgiem dzieci**.

W ub. środę wieczorem napalono w piecu kuchennym, poczem, po kolacji, cała rodzina poszła spać. Tymczasem z pieca, w którym nie wygaszono ognia, **zaczął się wydobywać czad**.

Po północy jedno z dzieci przebudziło się i zaczęło płakać. Dzięki temu spostrzeżono niebezpieczeństwo i w porę wezwano lekarza.

Przybyły lekarz stwierdził, że **wszyscy ulegli lekkiemu zaczadzeniu**. Po udzieleniu zaczadzonym pomocy, niebezpieczeństwo minęło i wszyscy pozostali w domu.

§ Z SALI SĄDOWEJ §

Krwawy dramat na zabawie

Wesoło bawiono się na zabawie tanecznej, urządzonej przez grono młodzieży we wsi Brudzowice, powiatu Zawierciańskiego.

Nad ranem, kiedy goście bawili się jaknajlepiej, do izby wszedł nieproszony gość, 24-letni Tomasz Tomala, który, będąc pijany, zaczął się awanturować, zaczepiać tancerki itp.

Widząc to wodzirej zabawy, 25-letni Tomasz Góra, podszedł do awanturującego się młodzieńca i polecił mu, aby natychmiast opuścił izbę.

Z tego powodu między wodzirejem a Tomalą wywiązała się sprzeczka, w czasie której Góra schwycił siekierę i uderzył nią tak mocno w głowę przeciwnika, że nieszczęśliwy, jak podcięty kosą, runął na ziemię, tracąc przytomność.

Ciężko rannego odwieziono do szpitala, gdzie, pomimo natychmiastowej pomocy, zmarł następnego dnia.

Po dokonaniu tego czynu Góra, w obawie przed aresztowaniem, zbiegł, po kilku jednak dniach zgłosił się do policji.

Epilog tego dramatu rozegrał się przed Sądem okręgowym w Sosnowcu. Na rozprawie Góra do winy się przyznał. Sąd, biorąc pod uwagę, że Góra działał pod wpływem silnego wzruszenia, **skazał go na 5 lat więzienia**.

Każdej żarówce należy dać

WŁAŚCIWE NAPIĘCIE PRĄDU

Ogólnie wiadomo, że nie wszystkie elektrownie dostarczają prądu o jednakowem napięciu. Niektóre elektrownie produkują prąd o napięciu 120, inne 220 Volt. Spotkać można nawet elektrownie, dostarczające 110 Volt.

Te różnice w napięciach prądu muszą być uwzględniane przy fabrykacji żarówek, ponieważ każde napięcie wymaga innej konstrukcji włókna żarzenia.

Ze względu na te właśnie różnice w konstrukcji włókien żarzenia należy baczną uwagę zwracać na napięcie prądu oznaczone na żarówce i używać tylko żarówek, przeznaczonych na napięcie stosowane w danej miejscowości. Użycie np. żarówek 120 V. do sieci o napięciu 220 Volt wywołać może natychmiastowe przepalenie się żarówki, natomiast żarówka na 220 Volt, zastosowana na napięcie 120 Volt pali się bardzo nieekonomicznie i nie daje światła.

Ponieważ w obu wypadkach stratę ponosi wyłącznie konsument światła elektrycznego, należy we własnym interesie kupować tylko żarówki, na których oznaczone jest to samo napięcie prądu, jakie figuruje na liczniku sieci.

Niemniejszą uwagę zwracać należy na markę żarówki, wybierając tę, która daje zupełną pewność ekonomicznego zużycia prądu. Taką właśnie żarówką jest Super-Arga lub Super-Arlita Philipsa z dwuskrętną spiralą żarzenia. 2400

—xx—

Stan zatrudnienia

W KOPALNIACH WĘGLA

Według ostatnich obliczeń, w kopalniach węgla kamiennego na terenie całej Polski zatrudnionych było na 1 lutego rb. 69.832 robotników, z tego w Zagłębiu Górnośląskiem 45.303, w **Zagłębiu Dąbrowskiem 18.053** i w Zagłębiu Krakowskiem 6.496.

—xx—

Dłuższy strajk

ZERWANIEM UMOWY O PRACĘ.

Sąd Najwyższy orzekł, że celowe i rozmyślne wstrzymanie się robotnika od pracy, trwające przez czas dłuższy, chociażby nastąpiło wskutek proklamacji strajku w danem przedsiębiorstwie, jest rozwiązaniem przez niego umowy o pracę.

Jednocześnie Sąd Najwyższy orzekł, że ustawa nie daje robotnikowi prawa natychmiastowego rozwiązania stosunku pracy dlatego, że pracodawca, chociażby bezpodstawnie, zwolnił z pracy innego robotnika.

Z Rady Miejskiej w Sosnowcu

Wybór nowego ławnika. Budowa strzelnicy na stadjonie miejskim

W ub. środę odbyło się posiedzenie Rady miejsk. w Sosnowcu, na którem przed przystąpieniem do rozpatrywania spraw objętych porządkiem obrad dokonany został wybór nowego ławnika na miejsce opróżnione przez śmierć śp. inż. Hackenberga. Głosami radnych Bezpartyjnego Bloku pracy gospodarczej **na stanowisko ławnika powołano inż. Gallota**, b. dyrektora Modrzejowskich Zakładów Górniczo-Hutniczych i b. wiceministra komunikacji. Kluby radnych PPS i żydów od głosowania się wstrzymały.

Skolei jednomyślnie uchwalono wniosek Magistratu, referowany przez r. Szenka, a dotyczący przyjęcia kwoty 26.376 zł., jako bezzwrotnej zapomogi z Komunalnego Funduszu Zapomogowego. Zapomoga ta ma częściowo wyrównać ubytek w dochodach miasta, spowodowany skasowaniem podatku od przeładunków miejskich. W roku budżetowym 1935-36 miasto nasze otrzymało ogółem 201 tysięcy zł. z wspomnianego funduszu, podczas gdy podatek od przeładunków przynosił miastu przeciętnie do 240 tysięcy złotych rocznie.

Jednocześnie na wniosek radnego Bielnika uchwalono rezolucję, wzywającą zarząd miejski, aby wspólnie z zarządami pozostałych miast Zagłębia podjął w Min. skarbu starania o przywrócenie podatku miejskiego od przeładunków kolejowych.

Również głosami wszystkich radnych przyjęto wniosek zarządu miejskiego w sprawie **asygnowania 9 tysięcy złotych na budowę strzelnicy przy stadjonie miejskiego komitetu WF i PW**, oraz zamiany skrawka gruntu miejskiego przy zbiegu ul. Górniczej i Dobrej.

Następnie po krótkiej dyskusji przyjęto również jednomyślnie wniosek komisji finansowo-budżetowej, referowany przez r. Hamankiewicza, a dotyczący przyznania b. kierownikowi miejskiego zakładu badania środków żywnościowych, dr. Hercmanowi, zaopatrzenia emerytalnego w wysokości 100 zł. miesięcznie na czas od 1 kwietnia rb. do 31 marca 1937 roku. Uchwalono przytem, że zaopatrzenie to może być ewentualnie przyznawane w latach następnych na wniosek zarządu miejskiego.

Po wyczerpaniu porządku obrad w wolnych wnioskach r. Nowocień zwrócił się z apelem do Rady oraz zarządu miejskiego o założenie Tow. Ogródków Jordanowskich i Tow. Opieki nad bezdomnemi dziećmi.

Przedwczesne wiadomości
O OBNIŻCE TARYFY OSOBOWEJ NA P. K. P.

W związku z wiadomościami o rzekomo zamierzonej obniżce taryfy osobowej na kolejach o 25 proc. od dnia 1 czerwca ub. dowiadujemy się, że wiadomości te nie odpowiadają prawdzie.

Ministerstwo komunikacji przeprowadza obecnie badania nad wynikami przewozowemi i finansowemi reformy taryfy, dokonanej w dniu 1.I. 1936 r., co wymaga zebrania materjałów z większego okresu czasu. Studja te mają na celu ewentualne dalsze uproszczenie opłat i ulg taryfowych, narazie jednak nawet w przybliżeniu niepodobna określić, jakie zniżki opłat normalnych mogą jeszcze nastąpić.

O terminie 1 czerwca rb. dla wprowadzenia jakichkolwiek istotnych zmian taryfy osobowej nie może być oczywiście mowy, chociby tylko ze względów technicznych, sam bowiem druk około 100 miljonów biletów zajmuje kilka miesięcy czasu.

—xx—

Mały wydatek
A WIELKI ZYSK

W trudnych czasach umiejętna i celowa reklama jest jednym z niezbędnych warunków prowadzenia interesów i powodzenia przedsiębiorstwa.

Przez należytą reklamę stwarza sobie wytwórca stały rynek zbytu, a kupiec wierną klientelę. Od ogłoszeń prasowych, przez afisze, ulotki, potężne reklamy świetlne, czy ruchome — dąży najskuteczniej do skoncentrowanego działania na świadomość szerokich mas publiczności. Wybitnie do tego celu dostosowanym sposobem jest reklama wystawowa i targowa, bo skupia i unaocznia plastycznie wartość towaru przed klientem wobec konkurencji. Dlatego reklama na Wystawach i Targach jest dla przemysłowca i kupca wprost koniecznością handlową i ma niezastąpione warunki powodzenia. Przez nie najłatwiej dotrzeć do odbiorcy różnych dzielnic kraju — najłatwiej okazać zalety wystawionych przedwiotów i towaru.

Z powyższego wynika, że bezsprzecznie zatem wielkie korzyści płynąć mogą dla zainteresowanych sfer z udziału w VIII Targach Katowickich, urządzanych w czasie od 30-go maja do 14-go czerwca 1936 roku.

O tem powinien pamiętać każdy przemysłowiec, czy kupiec i zgłaszając natychmiast udział w Targach Katowickich do Śląskiego Towarzystwa Wystaw i Propagandy Gospodarczej (Katowice, Stawowa L.14. tel. 300-71.) wykorzystą nadarzającą się okazję taniego zareklamowania się przed nadchodzącym sezonem.

—xx—

× **ZJAZD STRZELECKI.** Zarząd i komenda Związku strzeleckiego powiatu Będzińskiego zwołują na dzień 19 bm. (niedziela) zjazd delegatów oddziałów Związku z terenu całego powiatu. Zjazd odbędzie się w Domu społecznym w Sosnowcu (ul. Żytnia).

Program zjazdu następujący: godz. 7 rano — zbiórka oddziałów Z. S. na boisku PW i WF w Sosnowcu, Aleja Montwiłła Mireckiego; godz. 8.20 raport i przegląd oddziałów honorowych, wyprowadzenie pocztu chorągwianego; godz. 9 nabożeństwo w kościółku kolejowym; godz. 10 złożenie wieńca na płycie Nieznanego Żołnierza; godz. 10.10 lot gołębi; godz. 10.15 lekkoatletyczny bieg rozstawny dookoła Zagłębia na trasie 100 km.; godz. 10.30 defilada oddziałów i uczestników zjazdu; godz. 10.45 otwarcie wystawy prac strzeleckich w Ratuszu; goz. 11.15 odmarsz oddziałów i uczestników zjazdu z Ratusza do Domu społecznego na obrady.

Porządek obrad: zagajenie i wybór prezydjum zjazdu: przemówienia przedstawicieli władz, organizacji i gości; odczytanie protokułu z poprzedniego XIV powiatowego zjazdu delegatów oddziałów; sprawozdania: zarządu, komendanta i komisji rewizyjnej; dyskusja nad sprawozdaniami i uchwalenie absolutorjum ustępującemu zarządowi; wybory zarządu, komisji rewizyjnej oraz delegatów na podokręgowy zjazd delegatów w Katowicach: zatwierdzenie ogólnego planu dalszej działalności: zatwierdzenie planu gospodarczego na rok 1936-37; wolne wnioski.

× **REJESTRACJA SZYBOWISKA KOŁA SZYBOWCOWEGO W NIEMCACH**

Na mocy nadesłanego pisma Min. komunikacji departamentu lotnictwa cywilnego z dnia 9.4. L. IV-960-17-36 został zarejestrowany teren szybowcowy na górze Chełmińskiej z prawem szkolenia do kat. A. W związku z tem Koło szybowcowe w Niemcach zorganizowało z początkiem bieżącego miesiąca kurs teoretyczny oraz praktyczny lotów szybowcowych. Kurs cieszy się dużą frekwencją. Zapisało się 35 kandydatów. Szkolenie prowadzi instruktor z OKS. Katowice p. Franciszek Grieger.

× **NA CO WOLNO POLOWAĆ W MAJU.** Zgodnie z przepisami łowieckiemi, obowiązującemi na terenie całego kraju (oprócz województwa śląskiego) w maju wolno polować na następującą zwierzynę i ptactwo, podlegające czasom ochronnym: Sarny-kozły (od 16 maja i z wyjątkiem województw poznańskiego, pomorskiego, krakowskiego, lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego), głuszce-koguty (do 14 maja), cietrzewie-koguty, dzikie indyki-samce (do 14 maja), słonki (do 14 maja), batałjony, dzikie kaczory, dzikie łabędzie (do 14 maja), dzikie gęsi (do 14 maja).

Tajemnicze okradzenie
b. premjera Kozłowskiego

W dniu 15 bm. we własnym majątku w Przybysławicach, pow. Miechowskiego, skradziono senatorowi Leonowi Kozłowskiemu, b. premjerowi, 2 tysiące złotych gotówką i portfel, w którym znajdowała się papierośnica srebrna ze złotym paskiem, legitymacja senatorska i różne notatki.

Kradzieży dokonano w dość tajemniczych okolicznościach, mianowicie podczas czyszczenia ubrania przez służącą, która chwilowo pozostawiła ubranie na werandzie i weszła do dworu.

Pieniądze i portfel znajdowały się w kieszeni ubrania.

Policja wszczęła energiczne dochodzenie.

178.184.210 zł. na świadczenia
ubezpieczeń społecznych

Świadczenia Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i podległych mu ubezpieczalni wynosiły w roku 1935 na terenie całego kraju (oprócz województwa Śląskiego) ogółem 178.184.210 złotych.

Z tytułu ubezpieczenia emerytalnego robotników wypłacono w r. 1935 — 15.074.454 zł.; ilość wypłaconych robotniczych rent inwalidzkich wynosiła 21.977, wdowich 8.247, sierocych 5.884, starczych 2.957, ponadto wypłacono 28.432 zaopatrzeń starczych po 20 zł. miesięcznie.

Świadczenia z tytułu ubezpieczenia na wypadek choroby wyniosły sumę 76.952.146 zł., w tem zasiłki chorobowe 10.063.465 zł., opieka lekarska 28.706.620 złotych, środki lecznicze 14.011.011 zł., szpitale i zakłady lecznicze 20.169.587 zł., przewozy chorych 2.683.804 zł., inne wydatki 1.315.659 zł.

Z tytułu świadczeń emerytalnych pracowników umysłowych wypłacono w r. 1935 sumę 33.221.116 zł.; ilość rent inwalidzkich wyniosła 8.894, starczych 3.512, wdowich 5.068, sierocych 4.005.

Świadczenia na wypadek braku pracy pracowników umysłowych wyrażały się sumą 11.120.747 zł.

Na świadczenia w ubezpieczeniu od wypadków w zatrudnieniu wydano 11.813.748 zł.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Pierwszy miesiąc bezdeficytowy

Ogłoszone przed samemi świętami zamknięcie rachunkowe Min. skarbu państwa za m-c marzec, wykazało, że przy ogólnej sumie wydatków 199 miljonów złotych, pozostała nadwyżka w dochodach, wynosząca 600 tysięcy złotych.

Fakt ten zasługuje na zanotowanie ponieważ zdarzył się on poraz pierwszy od pięciu lat. Ostatnio bowiem w listopadzie 1930 r., a więc u schyłku okresu wysokiej konjunktury, skarb wykazał pewną nadwyżkę w przychodach, nadwyżkę nieprzekraczającą zresztą obecnej.

Być może m-c marzec okaże się punktem zwrotnym w naszej gospodarce finansowej. Wskazywałoby na to stałe obniżanie się niedoborów od chwili wejścia w życie energicznych zarządzeń p. ministra skarbu inż. Kwiatkowskiego.

Podczas gdy w ciągu pierwszych ośmiu miesięcy minionego roku budżetowego niedobór osiągnął 219,3 miljonów złotych, co przeciętnie daje za m-c około 27,5 miljona złotych, natenczas deficyt dawnych trzech miesięcy łącznie osiągnął kwotę 28,5 miljonów złotych (w grudniu 11.8 milj. złotych, w styczniu 9,6 milj. złotych w lutym 6,9 milj. złotych).

Na podkreślenie zasługuje fakt, że osiągnięcie zrównoważenia miesięcznego budżetu w m-cu marcu nie zostało osiągnięte jedynie w drodze kompresji wydatków, lecz w równej mierze przyczynił się wzrost wpływów do kas skarbowych. Ilustrują to następujące liczby: w m-cu marcu 1935 r. dochody dosięgły kwoty 184,5 miljonów złotych (marzec 1936 r. — 199.6 milj. zł.), a wydatki — 203 milj. złotych, (marzec 1936 r. — 199 milj. zł.)

A więc wzrost dochodów skarbu państwa w marcu roku bież. w porównaniu z tem samem miesiącem roku ubiegłego wynosi 15,1 miljonów zł.

Trudno byłoby stawiać jakiekolwiek horoskopy, co przyniosą następne miesiące. Jedno wydaje się pewnem, że otwieranie kredytów miesięcznych oraz zakaz dokonywania wydatków pozabudżetowych przyczynia się do zrównoważenia budżetu państwa.

Kronika gospodarcza

KTO OPŁACA PODATEK PRZEMYSŁOWY TYLKO W FORMIE ŚWIADECTWA PRZEMYSŁOWEGO? Art. 8, pkt. 5 ustawy o podatku przemysłowym postanawia: — państwowy podatek przemysłowy tylko w formie świadectwa przemysłowego opłacają pracownie i zajęcia rzemieślnicze, rękodzielnicze, dorożkarstwo furmaństwo, rybołóstwo — o ile są prowadzone przez właściciela przy współudziale najwyżej jednego członka rodziny; dla zaliczenia do pracowni i zajęcia i rzemieślniczego, względnie rękodzielniczego, niezbędne jest posiadanie karty rzemieślniczej; przepis niniejszy nie ma zastosowania do mydlarstwa, rzeźnictwa oraz wyrębu mięsa.

OBIEG PIENIĘŻNY W POLSCE WZRASTA. Według oficjalnych danych obieg pieniężny w Polsce w latach ostatnich przedstawiał się jak następuje: 1926 r. — 1.022 milj. zł., 1927 — 1.312 milj. zł. 1928 — 1.516 milj. zł., 1929 — 1.600 milj. zł., 1930 — 1.569 milj. zł., 1931 — 1.460 milj. zł., 1932 — 1.325 milj. zł., 1933 — 1.345 milj. zł., 1934 — 1.365 milj. zł., 1935 — 1.412 milj. zł.

PRZEKAZY POCZTOWE I TELEGRAFICZNE. Według ostatnich obliczeń, suma przekazów pocztowych i telegraficznych, wpłaconych w większych miastach Polski w ciągu stycznia i lutego r.b. wynosiła łącznie 73.6 milj. zł., wypłaconych zaś 70.2 milj. zł.

ROLNICY DOMAGAJĄ SIĘ WPROWADZENIA OCHRONY ŹREBIĄT. W wielu powiatach, w szczególności na kresach wschodnich, podnoszone są głosy, opowiadające się za wprowadzeniem ochrony źrebiąt. Wzmożony popyt na skóry źrebiąt grozi pogorszeniem się stanu pogłowia końskiego wśród ludności wiejskiej, co jest niepożądanem z punktu widzenia gospodarczego jak i wojskowego. W związku z tem szereg powiatów podjęło akcję, zmierzającą do powstrzymania ludności wiejskiej od nadmiernej podaży źrebiąt, która im samym przyczynia dużo strat ze względu na dobre ceny na konie.

Echa zabójstwa
W KLIMONTOWIE

Jak donosiliśmy już, w drugi dzień ub. świąt wynikła krwawa bójka podczas zabawy weselnej w Klimontowie, w wyniku której został śmiertelnie pobity i pokłuty nożem 22-letni Władysław Marchewka, który zmarł w szpitalu powiatowym.

W wyniku dochodzenia policyjnego ustalono, że śmiertelny cios nożem zadał Marchewce 20-letni Piotr Józef Toporek, stolarz, zamieszkały w Niwce na kolonji Okrzei. Toporek został zatrzymany. Pozatem zatrzymano 27-letniego Józefa Gianka robotnika z Dańdówki, który brał udział w bójce.

Obaj zatrzymani zostali przekazani do dyspozycji władz sądowych.

KRONIKA ZAWIERCIA

× **WYNIKI ZBIÓRKI ULICZNEJ.** W dn. 15 bm. odbyła się zbiórka uliczna (dzień kwiatka) zorganizowana przez Stowarzyszenie młodzieży chrześcijańsko-społecznej „M.Ch.S." w Zawierciu na cele kulturalno-oświatowe wśród młodzieży robotniczej. Zbiórka dała sumę zł. 99.25, która została przeznaczona na fundusz wycieczki kulturalno-krajoznawczej (Gdynia) na pokrycie kosztów dla członków Stowarzyszenia pozostających bez pracy..

× **PRZEDSTAWIENIE.** — W niedzielę dnia 19 bm. o godz. 19.30 w sali Domu ludowego TAZ. w Zawierciu odegrana będzie przez sekcję sceniczną Stowarzyszenia młodzieży chrześcijańsko-społecznej „M.Ch.S." w Zawierciu arcywesoła humoreska w 3-ch aktach ze śpiewami i muzyką pt. „Symche Smil w cywilu". Dochód przeznacza się na cele kulturalno-oświatowe wśród młodzieży robotniczej, to też zarząd Stowarzyszenia za naszem pośrednictwem uprasza społeczeństwo o poparcie tej imprezy. Zarząd.

× **ZEBRANIE.** W dniu 19 bm. o godz 14 w pierwszym a o godzinie 15 w drugim terminie w sali Domu ludowego TAZ. odbędzie się roczne zebranie członków Chrz. Związku Zaw. rob. przem. włóknistego w Zawierciu, na którem zdane będzie sprawozdanie z działalności Związku za rok 1935 i wybór nowych władz. Zarząd uprasza członków o liczne i punktualne przybycie. Wstęp na zebranie za okazaniem legitymacji członkowskiej.

× **OKRADZIONY ZAWIERCIANIN.** Tomasz Gładysz z Zawiercia zawiadomił policję w Tarnowskich Górach, że w nocy z 10 na 11 bm., gdy leżał pijany w parku miejskim w Tarn. Górach skradł mu nieznany sprawca z kieszeni płaszcza około 70 zł.

KRONIKA OLKUSZA

Napad nożowców
NA WŁAŚCICIELA SKLEPU

Na drodze publicznej w Cianowicach onegdaj pokłuty został nożami mieszkaniec tej wsi Jan Kasperczyk, właściciel sklepu w Cianowicach.

Na Kasperczyka napadli: Stanisław i Antoni Zdybałowie i Jan Padacz na tle zemsty konkurencyjnej. Kasperczyk bowiem niedawno otworzył sklep spożywczy obok sklepu Zdybały.

Wezwany do rannego dr. Kościuszko ze Skały, zakwalifikował rany do ciężkich uszkodzeń ciała, zagrażających życiu. Kasperczyk otrzymał sześć niebezpiecznych ran nożem.

Sprawcy zostali zatrzymani przez policję.

× **POŻAR 4 STODÓŁ W RODAKACH** W dn. 15 bm. we wsi Rodaki, gm. Ogrodzieniec spłonęły 4 sąsiadujące ze sobą stodoły, należące do: Antoniny Domagała Romana Kaszuby, Jana Podsiadło i Franciszka Leśniaka. Przyczyna nieustalona.

PROGRAM RADJOWY

PIĄTEK 17 KWIETNIA 1936 R.

6.30 Pieśń poranna i gimnastyka. 6.50 Koncert popularny (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.15 Audycja dla szkół: „Bunt święconego" — słuchowisko Teodora Bujnickiego i Wiktora Trościanko. 12.40 Koncert Zespołu Haliny Adamskiej. 13.10 Chwilka gospodarstwa domowego. 13.15 z rynku pracy. 13.20 Koncert orkiestry 73 p. p. pod dyr. por. Kazimierza Kanasia. 15.15 Wiadomości gospodarcze. 15.20 Koncert popularny (płyty). 16.00 Pogadanka dla chorych. 16.15 Koncert orkiestry Tadeusza Seredyńskiego. 16.45 „Słop-pracz, mój syn i ja" — opowiadanie dla dzieci — Janiny Osińskiej. 17.00 „Skarby Polski": „Lasy polskie" — odczyt — wygł. prof. Jan Kloska. 17.15 „Minuta poezji": wiersze Jerzego Lieberta. 17.20 Recital fortepianowy. 17.50 Poradnik sportowy. 18.00 Muzyka lekka. 18.30 „Gdy Chrystus chodził po ziemi" — legenda o kwiatach — Stefana Ostrowskiego. 18.45 Uwertura do op. „Flis" Stanisława Moniuszki (płyty). 19.00 Wiadomości radjotechniczne. 19.20 Koncert reklamowy. 19.30 „Jak spędzić święto?" 19.35 Wiadomości sportowe. 19.45 Komunikat śniegowy. 19.50 Biuro Studjów rozmawia ze słuchaczami P. R. 20.00 „Zaporożec za Dunajem" — ukraińska opera komiczna Artemowskiego w wyk. solistów, chóru i orkiestry. 21.25 „Obrazek z Polski współczesnej". 21.30 Koncert poświęcony twórczości Emila Młynarskiego. 22.30 Skrzynka techniczna. 22.50 Muzyka taneczna z kawiarni „Cafe-Club" w Warszawie.

SPORT

Przed świętem sportowem W ZAGŁĘBIU

W najbliższych dniach odbędzie się w Sosnowcu zebranie wszystkich nauczycieli wychowania fizycznego Zagłębia Dąbrowskiego pod przewodnictwem wizytatora Magryty z Krakowa w sprawie organizacji święta sportowego młodzieży szkolnej w Zagłębiu Dąbrowskiem.

——xx——

Łańcuchowy rajd krajoznawczy PO WIELKOPOLSCE

W dniach 24 i 25 bm. odbędzie się pod protektoratem p. wojewody poznańskiego „Łańcuchowy rajd krajoznawczy po Wielkopolsce" organizowany przez Polski Touring Klub. Celem rajdu jest spopularyzowanie Wielkopolski pod względem wycieczkowym ze specjalnem uwzględnieniem sportu motorowego.

Zawodnikiem może być każdy członek PTK. lub jednego z polskich klubów afiljowanych przy AIAC. Zawodnik nie należący do żadnej z tych organizacji, musi być wprowadzony przez 2-ch członków rzeczywistych jednego z tych klubów. W imprezie mogą brać udział samochody turystyczne oraz wszelkiego rodzaju motocykle odpowiadające warunkom dopuszczenia do ruchu na drogach publicznych w Polsce. Pojazd mechaniczny zawodnika może być prowadzony przez niego lub osobę trzecią. Kierowca i pojazd muszą posiadać wszelkie dokumenty wymagane przez władze policyjne oraz jednorazową lub stałą licencję sportową.

Zgłoszenia udziału dokonane na przepisanych formularzach należy nadsyłać do komisji sportowej Polskiego Touring Klubu Delegatury w Poznaniu, ul. Fredry 12 najpóźniej do dnia 22 bm. wraz z dodatkową dopłatą od samochodu i pasażera.

——xx——

Slalom w Zakopanem

We wtorek odbył się w Tatrach, organizowany przez Polski Związek Narciarski wiosenny slalom, do którego na zgłoszonych 63 zawodników stanęło 35, sklasyfikowanych zaś zostało 16-tu. Warunki na trasie dzięki wspaniałej słonecznej pogodzie dobre. Trasa długości 600 m. przy różnicy wzniesień 250 m., ustawiono na niej 44 bramki, prowadziła ze szczytu Beskidu do Kotła Kasprowego.

Pierwsze miejsce zajął Maier (Austrja) z notą 117 i dwie piąte, na drugiem miejscu klasyfikował się Orlewicz Marjan z notą 119,20. Trzecie miejsce zajął Austrjak Roehrl z notą 122,20 przed Zajoncem (SNPTT) i Bocheńskim (Wisła).

Czech odstąpił od drugiego startu i temsamem wycofał się z konkursu.

Dalsze wyniki tenisistów polskich w Grecji.

W dalszym ciągu międzynarodowego turnieju tenisowego w Atenach Tłoczyński pokonany został przez Jugosłowianina Palladę 4:6, 3:6, a Spychała uległ Jugosłowianinowi Kukuljeviczowi 4:6, 2:6.

Lepiej powiodło się Hebdzie, który w rozgrywkach o puhar króla pokonał Ziriniego 6:3, 6:0.

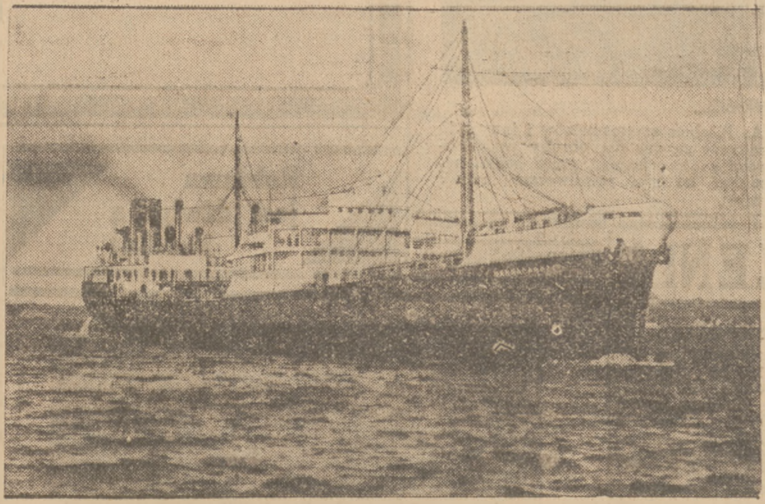
W grze podwójnej pań para Jędrzejowska - Yorke wygrała z parą Gallay-Barbier 6:0, 7:5, zaś w grze mieszanej para Jędrzejowska - Hebda wygrała z parą rumuńską Somogy-Witt 6:0, 6:1, a para Barbier (Francja) i Spychała pokonała parę grecką Xydis - Michalides 10:8, 6:2.

Zawody bokserskie w Dąbrowie

W nadchodzącą niedzielę, tj. 19 bm. w sali kina „Venus" w Dąbrowie, o godz. 19, odbędą się interesujące zawody bokserskie, pomiędzy **KPW. Katowice a BKS. Dąbrowa.**

Zaznaczyć należy, że młody klub jak BKS. Dąbrowa, rozwija ostatnio ruchliwą działalność, która nie zostaje jednak przez miejscowe społeczeństwo dostatecznie oceniana. Świadczy o tem brak zainteresowania imprezami klubu.

Kierownictwo klubu, zwraca się tą drogą z gorącym apelem do społeczeństwa o poparcie tej placówki sportowej przez liczne uczęszczanie na imprezy, urządzane przez klub.



OKRĘT CYSTERNA

Do przewozu nafty jedno z amerykańskich towarzystw naftowych zakupiło okręt, liczący 15 tys. ton pojemności.

Pałac Ligi Narodów

Od 17 lutego trwa przeprowadzane stopniowo przenoszenie poszczególnych biur i wydziałów Ligi Narodów do nowego wspaniałego gmachu, położonego w parku Ariana za miastem. Jest to jedyna niedogodność, szczególnie uciążliwa dla wielu zwykłych śmiertelników — urzędników biura, którzy nie mają własnego samochodu. Toteż zarząd miasta projektuje stworzenie specjalnej linji autobusowej, łączącej miasto z siedzibą Ligi Narodów.

O rozmiarach nowego „Pałacu Ligi" dają pojęcie następujące cyfry: Nowy gmach posiada 1.700 drzwi, 1.650 okien, 21 wind, 950 aparatów telefonicznych, 668 umywalni z białego i błękitnego marmuru, 1.900 kaloryferów, 250 kilometrów przewodów elektrycznych, 9.000 lamp elektrycznych. Rury kanalizacyjne i przewody kaloryferów tworzą sieć długości 57 km. Na wyłożenie korytarzy i poszczególnych ubikacyj zużyto 23.000 metrów kwadratowych linoleum. W całym gmachu czynnych jest 13 wentylatorów, o wyporności powietrza 4.350 metrów sześciennych na minutę.

Frontowa część gmachu ma 375 metrów długości. Kubatura całego gmachu wynosi 440.000 m. sześc. Dla szybkiego przenoszenia akt z archiwum do sekretarjatu Ligi zainstalowano specjalny chodnik ruchomy, przebiegający pod tarasem dziedzińca honorowego.

Budowa i urządzenie nowego gmachu pochłonęła około 5 miljonów franków w złocie.

Romans księcia Bismarcka z hrabiną Orłową

Historyk rumuński M. Jorga, badając archiwum paryskie, znalazł ciekawe dokumenty, dotyczące „kanclerza żelaznego" Bismarcka. Epizod dotyczący czasów, kiedy Bismarck bawił w Paryżu w roku 1871, zawierając pokój z Francją. Prof. Jorga historję tę zbadał i ostatnio mówił o niej w swym odczycie urządzonym w Bukareszcie.

Zdawałoby się, że Bismarck, zajęty sprawami państwowemi, nie miał czasu na życie prywatne. Trzeba uświadomić sobie, że Bismarck wówczas liczył już 60 lat. Tymczasem okazało się że Bismark wówczas zakochał się i przeżywał poważny romans z hrabiną rosyjską, Orłową, z domu Trubecką, wówczas sławną pięknością.

Hrabiostwo Orłowie żyli wówczas w Biarritz i posiadali we Francji wielkie dobra. Dochowały się dwa listy Bismarcka do hrabiny Orłowej. W jednym z nich „kanclerz żelazny" pisze, że ludzie myślą, że przybył do Biarritz, aby się spotkać z Napoleonem III, chociaż w gruncie rzeczy Bismarck wyjechał tam poto, aby się spotkać z hrabiną Orłową. W drug. liście Bismarck z radością oznajmia, że lekarze polecili mu kąpiele i to właśnie w Biarritz. Kiedy Orłowa wyjechała do Anglji, nie oznajmiając tego Bismarckowi, „kanclerz żelazny" był nadzwyczaj zdenerwowany i roztargniony. Romans ten trwał kilka lat po zawarciu pokoju. Bismarck postarał się o to, aby majątek Orłowów uwolniony był od pruskich podatków wojskowych. Wioska, która sąsiadowała z majątkiem Orłowów uwolniona była od kontrybucji. Ostatecznie o romansie Bismarcka dowiedziała się jego żona i aby ją udobruchać, pisał jej o hrabinie Orłowie, że jest to czarująca kobieta, ale swemi własnościami nie może dorównać tylko jedynej kobiecie: księżnie Bismarck.

DOMYŚLNOŚĆ

— Ej, kumie, wasze kury ciągle przychodzą do mego ogrodu!
— Domyślam się tego!
— A skąd?
— Bo nigdy nie wracają!

Z CAŁEJ POLSKI

DOTYCHCZASOWY WYNIK ZBIÓRKI NA FUNDUSZ OBRONY MORSKIEJ.

W akcji zbiórkowej na Fundusz Obrony Morskiej zebrano podczas m-ca marca w gotówce i papierach wartościowych 121.380.36 zł. Ogółem na Fundusz Obrony Morskiej do dnia 1 kwietnia rb. zebrano 3.864.356.36 zł.

ZLOT ŚPIEWAKÓW POLSKICH

Na zlot Śpiewaków Polskich, który odbędzie się w czerwcu rb. w Warszawie, już obecnie zapowiedziało przybycie szereg chórów polskich z zagranicy.

Zlot organizowany jest przez Światowy Związek Polaków z Zagranicy wraz ze Zjednoczeniem Polskich Związków Śpiewaczych i Muzycznych. Sądząc z dotychczasowych zapowiedzi i przygotowań, Zlot zapowiada się niezwykle okazale.

NIEZWYKŁE ZJAWISKO NIEBIESKIE

Mieszkańcy naszego wybrzeża morskiego i półwyspu helskiego zaobserwowali przed kilkoma dniami w godzinach popołudniowych niezwykłe zjawisko świetlne na nieboskłonie.

Mianowicie na stronie północnej, wysoko nad horyzontem w pewnej chwili pojawiła się oślepiająca światłem płonąca jakoby wstęga promienista. U końców wstęgi promienie miały zabarwienie kilku kolorów, podobne w barwie do tęczy. Zjawisko obserwowane było doskonale w Wielkiej Wsi, Hallerowie oraz w Pucku. Po pewnym czasie za pierwszą wstęgą nieco u góry pojawiła się druga wstęga świetlna, o promieniach poprzecznych, wyraźnie się zarysowujących na nieboskłonie.

Zjawisko to trwało dłuższy czas, by następnie rozproszyć się w kłębiących się na firmamencie chmurach.

NIE WOLNO NAZYWAĆ NIKOGO „STARĄ PANNĄ"

Sąd Najwyższy wydał ciekawe orzeczenie, w którem poruszona jest kwestja wyjątkowo drażliwa. Chodzi o to, że w Rzeszowie pokłóciły się pomiędzy sobą kobiety. Jedna z dam nazwała drugą „starą panną".

Sąd Okręgowy w Rzeszowie uznał taki zwrot za zniewagę i wymierzył winnej karę. Sprawa oparła się o Sąd Najwyższy ze względów formalnych, bowiem obrażona niewiasta uważa, iż „stara panna" jest zwrotem zniesławiającym, nie zaś zniewagą.

Sąd Najwyższy przyznał ambitnej rzeszowiance rację.

HANDEL WĘDLINAMI I... KOKAINĄ

Warszawskie władze policyjne wykryły w wędliniarni Kazimierza i Bronisławy Herzogów centralę handlu kokainą. Transporty kokainy zorganizowano niezwykle pomysłowo, przewożąc ją w ramach obrazów!

Herzog sprowadzał z miejscowości na pograniczu niemieckiem transporty oleodruków, które sprzedawał stałym odbiorcom, którymi byli znani handlarze kokainą i morfiną oraz narkomani. Pozatem zakupywali u niego obrazy kelnerzy z różnych nocnych lokali.

W czasie przeprowadzonej w mieszkaniu i sklepie Herzogów rewizji, znaleziono kilkanaście obrazków, w których ramach mieściły się niewielkie skrytki, zawierające ampułki z kokainą.

Herzogowie prowadzili centralę zorganizowanej na wielką skalę bandy przemytników i handlarzy kokainy. Utrzymywali oni kontakt z kilku przedstawicielami międzynarodowych band i za ich pośrednictwem otrzymywali towar, który przechodził przez granicę, ukryty w ramach oleodruków.



DLA WSZELKIEJ PEWNOŚCI..

W kasach państwowych w Stanach Zjednoczonych A. P. obok arytmometrów i innych liczydeł znajdują się szybkostrzelne karabiny. Przeznaczone są one dla obrony pracowników przed bandytami, którzy w biały dzień zajeżdżają samochodami przed banki, kasy itp. i terroryzując personel i klijentów wymierzonemi ku nim rewolwerami, rabują wcale poważne sumy.

DROBNE OGŁOSZENIA



Wre praca na roli, tysiące pługów odwraca skiby ziemi, by ją przygotować do wydania nowych plonów.

SOSNOWIEC. Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 73.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednolamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dolicza się po 5 g

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7. — CZELADŹ J. Dembiński, Staszica 16. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43. — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księg. W. Baginskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, F. Nunberg. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4 — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI